

Z daleka kocham cię – Kasia Lesing

To tylko zwykły list, niewiele słów,
Zaledwie parę zdań kładących się półcieniem,
Błękitne wzgórze łez minęłam już
I mały wielki świat przytulił mnie do siebie
Poza mną bunt i ból i zmiana ról
I twoja, mamó, twarz,
Poza mną lęk i cień, dzieciństwa cień,
Samotność, którą znasz

Z daleka kocham cię, mój Bóg to wie, wiesz i ty,
Z daleka kocham cię, bo tak mi lżej złe śnić sny
Z daleka kocham cię - ta jedna łza, to mój krzyk;
Z daleka kocham cię naprawdę tak, tak, jak nikt

Już dziś nie boli tak, już minął wiek,
Wspomnienia szare są, odeszli przyjaciele
Od życia wzięłaś zły, fałszywy czek
I zamieniłaś go na tak, na tak niewiele
Poza mną lęk i stres, pijany wiersz,
Przerwana nagle myśl
Poza mną noc za dnia, ktoś obcy w drzwiach,
Lecz to nieważne dziś

Z daleka kocham cię, mój Bóg to wie, wiesz i ty,
Z daleka kocham cię, bo tak mi lżej złe śnić sny
Z daleka kocham cię - ta jedna łza, to mój krzyk;
Z daleka kocham cię naprawdę tak, tak, jak nikt



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych